

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Hoser St., Konopiński T.: Bydło nizinne czarno-białe na na P.W.K. [Powszechnej Wystawie Krajowej]

Źródło:

Przegląd Hodowlany Rok 3 1929 numer 7/8, strony 196-209

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej”
(SONB/SP/550684/2022)

Wypadło ono naogół, na korzyść naszych. Typ, szlachetność, budowa i suchość naszych koni górowała zasadniczo nad importami z Anglii. Na wyróżnienie zasługują typowe i dobre w liniach Sardhana i Nitla, — obie jednak grzeszą niezbyt poprawną górną linią.

Rasim, choć typowy i szlachetny, pod każdym względem ustępuje naszym ogierom, — jest on przebudowany, o słabej nerce i mało głęboki.

Wystawa koni arabskich na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu dała dobry obraz obecnego stanu naszej hodowli koni arabskich czystej krwi. Uwidoczniła jej zalety, a więc typ, szlachetność i suchość, — z drugiej jednak strony i wady te wytworzyły się przez nieodpowiedni dobór osobników do chowu i nieracjonalny wychów, grzeszący głównie brakiem ruchu w pierwszych latach wychowu. Nie możemy pozwolić sobie, z powodu niewielkiej liczby materiału stadnego koni arabskich, na zbyt liczne brakowanie tegoż, — raczej, drogą odpowiedniego doboru ogierów do klaczy i następnie — racjonalnego wychowu młodzieży, winniśmy wady budowy zatrzeć i stopniowo eliminować. Oto nauka, płynąca z pierwszej Powszechnej Wystawy Krajowej koni arabskich.

Nagrodzone zostały:

Ogierzy: Madras — II nagroda;
Mahomet — III nagroda;
Pielgrzym Lubstowski — IV nagroda;
Giermek — IV nagroda;

Klaczce: Era — I nagroda i medal srebrny;
Lutecja — II nagroda i medal srebrny;
Sahara — III nagroda;
Szarża — III nagroda;
Potyczka — IV nagroda;
Gehenna — IV nagroda.

Roman ks. Sanguszko, za grupę klaczy, otrzymał dyplom honorowy. Roman i Józef hr. Potoccy, za grupę pięciu spokrewnionych ze sobą klaczy, otrzymał medal złoty.

Poza konkursem były państwowe: Elegantka, Fryga, Mazepa, Flisak i Fetysz; oraz, jako nieurodzone u wystawcy: Rasim, Sardhana, Ramayana, Fasila, Nitla, Karima i Dorcia.

(Jeździec i Hodowca).

St. Hoser i T. Konopiński.

Bydło nizinne czarno-białe na P. W. K.

Dział bydła na wystawie zwierząt hodowlanych, zarówno pod względem ilościowym, jak też i jakościowym przedstawiał się więcej niż zadowolniająco. W namiotach przeznaczonych dla bydła zgromadzone zostało przeszło 1000 sztuk okazów, które obrazowały całokształt hodowli w kraju i rozwój poszczególnych towarzystw hodowlanych. Najliczniej reprezentowane było bydło nizinne czarno-białe, z którym wystąpiły najpoważniejsze i najliczniejsze związki, dając możliwość zapoznania się zwiedzającym z kierunkami hodowlanymi, w jakich prowadzona jest hodowla bydła nizinnego w poszczególnych dzielnicach. Z bydlęciem czarno-białym nizinem wystąpiły:

Pomorskie T-wo Hodowców Bydła czarno-sroka-
tego — Toruń,

Związek Hodowców Bydła nizinnego czarno-białego
— Warszawa,

Wielkop. Zw. Hodowców Bydła nizinnego czarno-
białego — Poznań,

Związek Hodowców Bydła dla Wojew. Śląskiego —
Katowice.

Hodowlę drobnej własności przedstawiły:

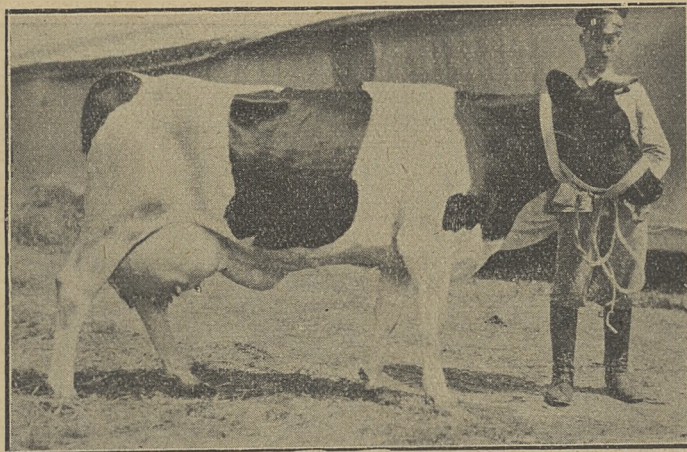
Wydział Hodowli Pomorskiej Izby Rolniczej,
" " Wielkopolskiej Izby Rolniczej,
" " Centralnego Tow. Rolniczego,
" " Centralnego Związku Kółek Rol-
niczych.

Pierwsze zebranie na jednym terenie okazów ze wszystkich towarzystw hodowlanych dało możliwość bezpośredniego porównania i oceny rezultatów pracy już dokonanej na różnych terenach i wysunięcia wielu wniosków, które będą wytyczne na przyszłość. Ta pierwsza próba oceny okazów zebranych z różnych zakątków kraju przedstawiała duże trudności przede-
wszystkiem dla komisji sędziów, którzy, związani określonym systemem sądenia, musieli wydawać swe orzeczenia. Typy bydła i kierunki hodowlane poszczególnych towarzystw tak znacznie odbiegały od siebie, że przyłożenie do wszystkich zwierząt jednakowej miary było conajmniej kłopotliwem i może w rezultacie nie dało takiego efektu, jakiego oczekiwał ogół hodowców.

Charakteryzując ogólnie całość bydła nizinnego czarno-białego, trzeba zaznaczyć, że widzieliśmy dwa zasadnicze typy: typ lżejszy, przeważnie z Królestwa i cięższy z zachodnich dzielnic kraju, z Wielkopolski,

Pomorza i ze Śląska. Różnicę typów podkreśla jeszcze kondycja, w jakiej bydło się znajdowało. Wystawcy z zachodnich dzielnic kraju nadesłali bydło naogół w kondycji dobrej, w paru wypadkach nawet może podpasione. Były sztuki zwłaszcza wysokocielne i sucho stojące, które miały wyraźne warstwy tłuszczu u nasady ogona, co przy prowadzeniu hodowli w kierunku mlecznym nie jest pożądane. Trzeba wziąć jednak pod uwagę, że hodowla bydła na tych terenach idzie w kierunku mlecznym, przy uwzględnieniu masy i zdolności opasowych zwierzęcia. Sztuki wystawione na Wystawie Hodowlanej przez wystawców z Wielkopolski i Pomorza stwierdziły dobitnie, że połączenie zdolności do wysokich produkcji mleka i łatwością opasu jest zupełnie możliwe, a ze względów na opłacalność hodowli daje najlepsze rezultaty. Nie można wymagać, aby krowa mleczna miała nałożone większe ilości mięsa, jednak jednostronny kierunek mleczny — bez zwracania ba-

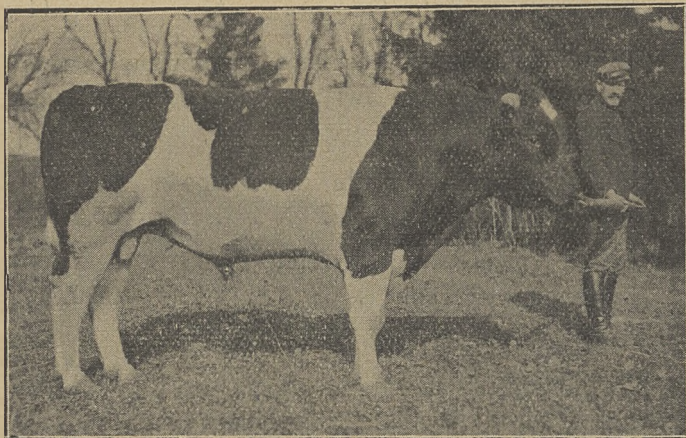
mniejsze i dotyczyły głównie budowy zadu. Bydło z Wielkopolski odznaczało się szerszą miednicą, a szczególnie szerzej rozstawionymi kośćmi kulszo-



Nr. kat. 174. Krowa Georginja 3639 I, ur. 28. I. 1925 r.

Ml.: 3868 kg o 3,35% = 129 kg tł.

Właśc.: B. Werner z Seroczyna.



Buhaj Doris 707,¹ ur. 18. X. 1925 r.

Ml. m.: 5 872 kg o 3,96% = 231 kg tł.

Właśc.: B. Werner z Seroczyna.

wemi. Również lepiej umięśnione były pośladki t. zw. „portki” i silniejsze stawy skokowe. Na korzyść bydła pomorskiego zaliczyć trzeba szlachetniejszy kształt głowy i nieco lżejsze rogi.

W poszczególnych konkurencjach ostateczne wyniki sądzenia były, jak się niektórzy hodowcy wyrazili, „przypadkowe”, co było rezultatem przyjętego systemu sądzenia, w którym punkty za exterior zwierzęcia dodawało się do punktów przyznanych za jego użytkowość i następnie porównywane były otrzymane liczby. Punktów za exterior maksymalnie można było przyznać 50, za użytkowość zaś bez ograniczenia.



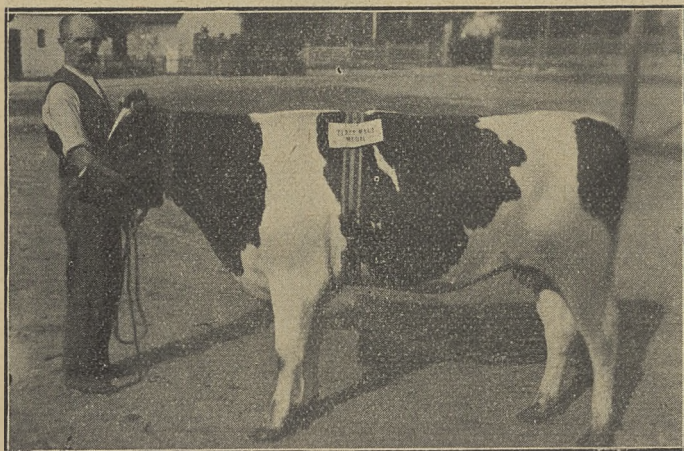
Nr. kat. 171 a. Buhaj Harold 498, ur. 20. 12. 1922 r. (import, którego potomstwo stawalo do konkursu).

Ml. m.: 7786 kg o 4,01% = 312 kg tł.

Właśc.: B. Werner z Seroczyna.

cznej uwagi na budowę zwierzęcia, jego masę i zdolności opasowe na dłuższą metę może być ryzykowny. Co się tyczy wyrównania zwierząt z poszczególnych towarzystw hodowlanych, większe wyrównanie widać było w oborach typu cięższego, — bydło typu lżejszego, aczkolwiek pod względem produkcyjności w paru wypadkach wysunęło się na pierwsze miejsce, pod względem budowy ustępowało na miejsce drugie. Najwybitniejsza różnica w budowie omawianych typów uwidoczniła się w budowie klatki piersiowej, szczególnie w materiale żeńskim. W bydle z Wielkopolski i Pomorza widać było dążenie do osiągnięcia szerokiej, mocnej, głębokiej klatki piersiowej z dobrem związaniem przedniej części tułowia, — podczas gdy u sztuk z Królestwa spotykało się klatki szczuplejsze i kłęby więcej ostre. Między typem bydła z Wielkopolski i Pomorza były też różnice, lecz stosunkowo

Były okazy z Królestwa, które miały powyżej 100 punktów za użytkowość własną wzgl. matki i dalszych przodków. Częściej spotykana liczba punktów za



Jałowica Burka 75, ur. 21. 2. 1927 r.
Ml. m.: 3775 kg o 3,19% = 120 kg tł.
Właśc: A. Stokowski z Bełzatki p. Piotrków.

użytkowość wahała się około 30 punktów. Sztuka o idealnej budowie, która otrzymała najwyższą liczbę punktów za exterior, t. j. 50 i n. p. 30 punktów na użytkowość, razem 80 punktów, może być w rezultacie zdystansowana przez sztukę o dużo słabszej budowie, które n. p. przyznano 36 punktów za exterior, jeżeli za mleczność własną względnie przodków przyznane zostało jej więcej punktów za użytkowość. Tem się tłumaczy wiele faktów, które wśród rolników-praktyków wywołało wiele nieporozumień, że sztuki

„na oko“, zdawało się, najlepsze krowy bez zarzutu zbudowane często nie otrzymały odznaczenia, a obok stojące sztuki słabsze, miały nagrody najwyższe.

Przechodząc do omówienia szczegółów, nawiązujemy do artykułu poprzedniego, w którym wyszczególnione są nagrody uzyskane przez poszczególne obory.

Liczba nagród uzyskana przez poszczególne związki hodowlane przedstawia się, jak następuje:

Ogółem nagród Państw. P. W. K

Związek Hod. Bydła Niz. czarno-białego — Warszawa . .	75	25	50
Pomorskie Tow. Hod. Bydła Niz. czarno-srokatego — Toruń	72	23	49
Wielkopolskie Tow. Hod. Bydła Niz. czarno-białego — Poznań	202	67	135
Związek Hod. Bydła dla Wojew. Śląskiego — Katowice . .	11	—	11

Biorąc pod uwagę liczebność nadesłanych zwierząt przez poszczególne związki hodowlane, stosunek odznaczonego bydła był:

Związek Hodowców Bydła Nizinnego w Warszawie	65,2%
Pomorskie Towarzystwo Hodowli Bydła Nizinnego w Toruniu	66,0%
Wielkopolskie Towarzystwo Hodowli Bydła Nizinnego w Poznaniu	67,6%
Związek Hodowli Bydła. Województwo Śląskie w Katowicach	50,1%



Grupa jałowic po buhaju Koningu 483 I.
Wystawca: Aleksander Stokowski, maj. Bełzatka, poczta Piotrków Tryb., woj. Łódzkie.

Wymienione wyżej nagrody obejmują wszystkie nagrody uzyskane w konkurencjach indywidualnych, grupowych i rodzinnych.

Bezspornie najważniejsze znaczenie dla hodowców mają nagrody za rodziny wzgl. grupy hodowlane, gdyż wskazują na celową i systematyczną pracę danego hodowcy, wyrównanie i ustalenie jego hodowli. Wychodząc z tego założenia, najwyższe cztery nagrody państwowe, mianowicie jedna wielka nagroda państwowa i trzy państwowe dyplomy honorowe przyznane zostały w tych konkurencjach.

Najwyższą konkurencją było wykazanie wpływu poszczególnych obór na całość hodowli w obrębie jednego Związku Hodowlanego. Do tej konkurencji stanęły dwa Związki: Pomorskie i Wielkopolskie Towarzystwa Hodowców Bydła. Pierwsze przedstawiło potomstwo po Block'u 17099, wywodzącego się z obory p. Heringa z Mirowa, drugie po Noblu 911 z obory p. Sondermanna z Przyborówka.

Liczebnie większą była stawka po Noblu 911, jednak z powodu, że konkurencja taka nie była prze-

dowli i ogólne wyrównanie materiału i faktycznie pod względem wyrównania, a przytem najlepszej budowie pojedynczych sztuk trudno było z oborą tu konku-



Nr. kat. 150. Krowa Zinta 2058, ur. 28. 11. 21 r.

ML.: 5124 kg o 3,58‰ = 183 kg tł.

Właśc.: F. Błędowski maj. Pomorzany pocz. Kłodowa.



Nr. kat. 137. Krowa Filutka X 3364,¹ ur. 15. VIII. 1924 r.

ML.: 4569 kg o 3,85‰ = 176 kg tł.

Właśc.: Cz. Michler z Radzikowa.

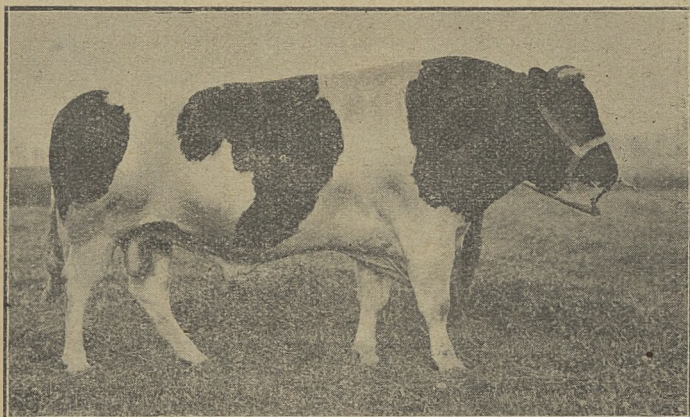
widziana, przeważał tu materiał żeński, w przeciwieństwie do potomstwa po Block'u 17099, wśród którego było kilka byczków. Ten wzgląd przeważał, że Wielka nagroda przyznana została p. Heringowi z Mirowa, a p. Sondermannowi dyplom honorowy, gdyż wyrównanie obydwu stawek było conajmniej jednakowe, a były głosy, że potomstwo po Noblu 911 wykazało potomstwo szlachetniejsze i odznaczające się zdolnościami do większych produkcji mleka.

Następne dwa państwowe dyplomy honorowe przypadły również Wielkopolskiemu Towarzystwu Hodowców Bydła w Poznaniu.

Drugi państwowy dyplom honorowy przyznany został Dr. Jerzemu Bussemu z Tupadł za całść ho-

rować. Trzeba zaznaczyć, że obora w Tupadłach oprócz państwowego dyplomu honorowego uzyskała państwowy złoty medal, złoty duży medal P. W. K. i 5 złotych małych medali P. W. K. i 11 innych odznaczeń.

Wreszcie trzeci państwowy dyplom honorowy przyznany został p. Władysławowi Fenrychowi z Przybrody za wyrównanie potomstwa po buhaju Jurand 1940. Potomstwo pod względem budowy dość ładnie wyrównane, a pod względem użytkowości wykazujące b. wysokie mleczności z wybitnym % tłuszczu, wskazujące na ciągłość pracy hodowcy i wysoką wartościowość całego materiału.



Nr. kat. 149. Buhaj Joost, ur. 19. IV. 1923.

ML. m.: 4179 kg o 3,73‰ = 178 kg tł.

Właśc.: F. Błędowski maj. Pomorzany pocz. Kłodowa.



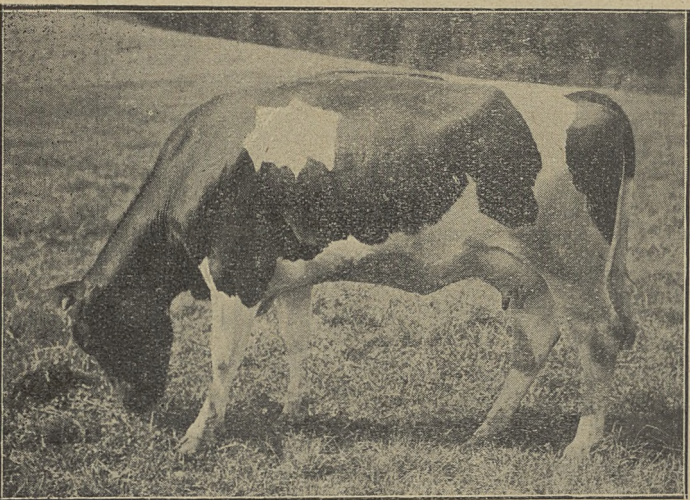
Nr. kat. 52. Krowa Tirolerin 4714, nr. 22. 5. 1925 r.

MI.: 3708 kg o 3,49‰ = 129 kg tł.

Właśc.: Modrow z Modrowa pocz. Skarszewy.

Inne nagrody zostały rozdzielone między poszczególne związki hodowlane, jak następuje:

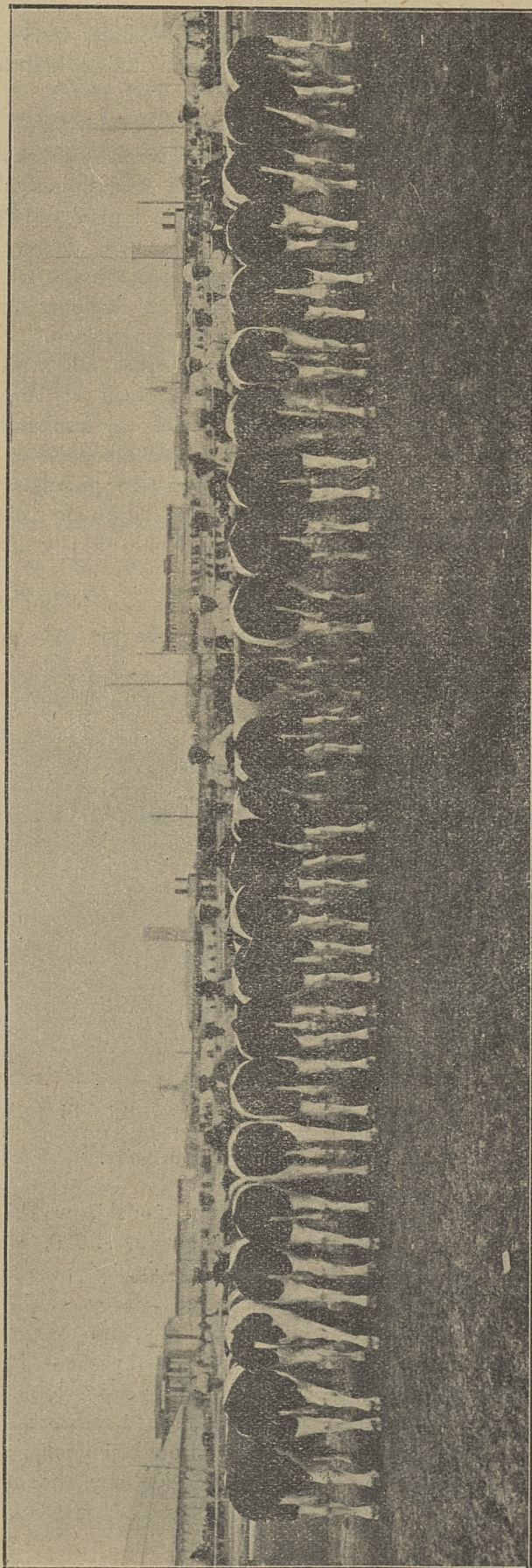
	Przyznano ogółem:	Zw. Hod. B. Warszawa	Pom. T.H.B. Toruń	Wkp. T.H.B. Poznań	Zw. Hod. B. Woj. Śląsk.
Państw. med. złote . .	18	5	4	9	—
„ „ srebrne . .	32	8	9	15	—
„ „ brązowe . .	33	6	8	19	—
P. W. K. „ złote duże .	5	3	—	2	—
„ „ złote małe .	50	15	14	21	—
„ „ srebr. duże	56	13	13	27	3
„ „ „ małe	51	13	10	27	1
„ „ brązowe .	35	6	11	36	2



Nr. kat. 37. Krowa Alfa 4257, ur. 11. 3. 1924 r.

MI.: 4815 kg o 3,81‰ = 184 kg tł.

Właśc.: G. Modrow z Bączka (Pomorze).



Grupa nagrodzonych buhaji wystawionych przez Wkp. Tow. Hodowców Bydła Nizinnego.



!Krowa Idona 18 244, ur. 17. 3. 1924 r. Ml.: 5436 kg o 3,29⁰/₀ = 179 kg tł.
Właśc.: C. Sondermann z Przyborówka.

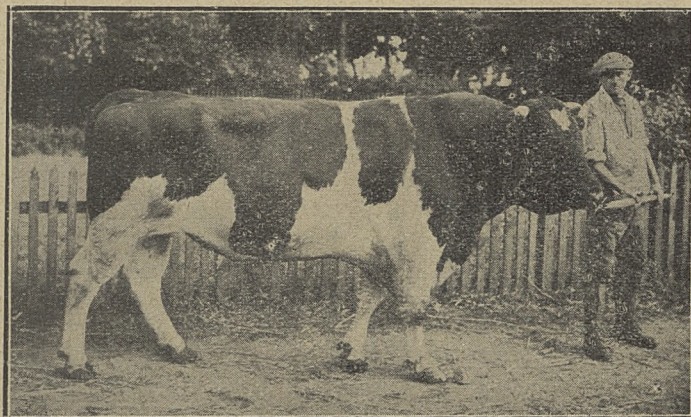
Do osądzenia zwierząt w konkurencjach indywidualnych czynne były dwie komisje sędziów: jedna sądziła buhaje i jałowice, druga krowy. Rodziny i grupy zwierząt sądziły obie komisje razem. Zwierzęta były segregowane według określonych klas, a mianowicie:

Konkurencje indywidualne: kl. I Buhaje od 1—1½ roku

"	II	"	"	1½—2 lat
"	III	"	"	2—3 "
"	IV	"	"	2—4 "
"	V	"	"	Krowy młodsze
"	VI	"	"	starsze
"	VII	"	"	Jałowice starsze
"	VIII	"	"	starsze



Nr. kat. 453. Krowa Babette V 15845, ur. 3. 4. 1919 r.
Ml.: 5023 kg o 3,29⁰/₀ = 165 kg tł.
Właśc.: C. Sondermann z Przyborówka.



Nr. kat. 551. Buhaj Radjo 2856, ur. 29. 1. 1924 roku.
Ml. m. o.: 5 332 kg o 3,36⁰/₀ = 179 kg tł.
Właśc.: A. Muszyński z Zalesia p. Buk.



Nr. kat. 532. Krowa Ruth VIII 18323, ur. 23. 5. 1924 r.

Ml.: 4602 kg o 3,26‰ = 150 kg tł

Właśc.: A. Muszyński z Zalesia, p. Buk.

Konkurencje rodzinne: kl. IX Buhaje z potomstwem
 „ „ X Potomstwo po buhaju
 „ „ XI Potomstwo] bezpośrednie po krowie
 „ „ XII Potom. wywodzące się od jednej krowy
 Konkurencje grupowe: „ XIII Grupa hodowlana.

W kl. I — wysunął się na pierwsze miejsce buhaj nr. kat. 308 Mertin 3566 ur. 14. V. 1928 r., pochodzący z obory Dr. Bussego z Tupadł Wielkop. Buhaj ten został odznaczony państwowym złotym medalem. Komisja sędziów przyznała mu za budowę 42 punktów, za użytkowość zaś 34 punktów, razem otrzymał on 76 punktów. Dalsze miejsce zajęły dwa buhaje nr. kat. 512 z obory p. Czapskiego z Obry Wielkop. (Ks. Olgierda Czartoryskiego z Starego Sielca Wielkop.) i nr. kat. 38 z obory p. Modrowa z Bączka (Pomorze).



Nr. kat. 293. Krowa Justina 17683, ur. 18. {5. 1923 roku

Ml.: 5523 kg o 3,55‰ = 197 kg tł.

Właśc.: Dr. Jerzy Busse z Tupadł.

Obydwa buhaje zostały odznaczone małymi złotymi medalami P.W.K. — Ogółem w tej konkurencji przyznano nagród 21, — z czego hodowcom zrzeszonym w Związek Hodowców Bydła nizinnego czarno-białego w Warszawie przypadło 3, Pom. T-wo. Hod. Bydła 5 i Wielkop. T-wo Hod. Bydła 13 medali.

W klasie II — buhaje w wieku 1½ do 2 lat odznaczone zostały trzy buhaje, pochodzące z trzech związków hodowlanych w Warszawie, Toruniu i Poznaniu równymi nagrodami, mianowicie srebrnym medalem państwowym i małym złotym medalem P.W.K. nr. kat. 66 z maj. Mirowo [Pomorze] wł. P. Heringa i nr. kat. 156 z maj. Bełzatka [Królestwo] wł. A. Stokowskiego. Ogółem w tej konkurencji przyznano 5 nagród, a mianowicie: 3 Wielkopolskiemu Tow. Hodowców Bydła, 1 Pomorskiemu Tow. Hodowców Bydła i 1 Związkowi Hodowców Bydła w Warszawie.



Grupa krów z Zalesia p. Buk, własn. A. Muszyńskiego.

W klasie III — buhaje w wieku 2—3 lat — znowu na pierwsze miejsce wysunął się buhaj Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców Bydła, mianowicie: nr. kat. 580, pochodzący z obory p. Sprengera z Działynia — odznaczony został państwowym złotym medalem. Drugie miejsce zajęły buhaje nr. kat. 102 (z obory p. Szulca — Napole (Pomorze) i nr. kat. 73 (z obory p. Żylicza — Góra (Pomorze) — obydwie odznaczone małymi złotymi medalami P. W. K. W omawianej konkurencji przyznane zostało 5 nagród, z których 3 przypadły Wielkopolskiemu, 2 zaś Pomorskiemu Towarzystwu Hodowców Bydła.

W klasie IV — buhaje 3—4 lat — konkurencja była najmniejsza — odznaczony bowiem został jeden buhaj Doris nr. kat. 176 a, ur. 18. X. 1925 z obory p. B. Wernera z Seroczyna (Związek Hodowców Bydła Warszawa) państwowym złotym medalem i małym złotym P. W. K. Buhaj ten odznaczał się bardzo

kość; z tych względów cieszyły się one dużym powodzeniem, gdyż prawie wszystkie zostały sprzedane nie tylko hodowcom miejscowym, lecz również z innych



Nr. kat. 301. Krowa Sidonie 18853, ur. 25. 12. 1924 roku.
Ml.: 5890 kg o 3,28‰ = 193 kg tł.
Właśc.: Dr. Jerzy Busse z Tupadł.



Nr. kat. 292. Krowa Nirwana 17748, ur. 26. 3. 1923 r.
Ml.: 7370 kg o 3,36‰ = 280 kg tł.
Właśc.: Dr. J. Busse z Tupadł.

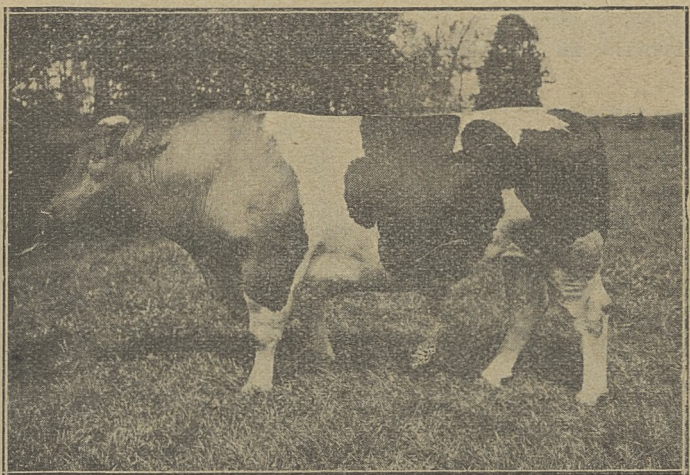
dobrem pochodzeniem, szczególnie ze strony ojca, gdyż mleczność matki ojca wynosiła rzadko spotykany u bydła nizinnego ‰ tłuszczu przy wysokiej mleczności, mianowicie w jednym roku przy 7786 kg mleka 4,01‰ tłuszczu, i w następnym przy 8440 kg mleka 4,17‰ tłuszczu.

Buhaje wystawione przez hodowców mniejszej własności odznaczały się, jak należało przewidzieć, słabszą budową, — buhaje te przeważnie otrzymały nagrody pieniężne.

Charakteryzując ogólnie materiał męski na PWK., trzeba przyznać, że zebrany materiał był wysokowartościowy zarówno pod względem użyteczności, jak też exterieur'u. Buhaje z Wielkopolski wykazywały silniejszą budowę, lepiej rozrośnięty kościec i silniejszą

Związków Hodowlanych. Do Królestwa zakupionych zostało 17 sztuk.

Konkurencja krów — klasa V i VI — była najliczniejsza, — przyznano ogółem przeszło 200 nagród, z czego około 60‰ przypadło Wielkopolskiemu Towarzystwu Hodowców Bydła. Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła i Związek Hodowców Bydła w Warszawie otrzymały resztę nagród w mniej więcej równych liczbach, za wyjątkiem 8 nagród przyznanych hodowcom ze Śląska. Ze względu na dużą liczbę zwierząt i prawdziwie wyborowy materiał w tej konkurencji przyznanych zostało najwięcej medali państwowych złotych i małych złotych P. W. K.



Nr. kat. 381. Buhaj Bravo 3110, ur. 7. 3. 1926 r.
Ml. m. o: 5 752 kg o 3,21‰ = 174 kg tł.
Właśc.: Dietsch z Chrustowa.

Na pierwsze miejsce wysunęły się trzy krowy z Wielkopolskiego, jedna z Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła i jedna ze Związku Hodowców By-

omawiana i 38 punktów. Mleczność Brombeere VII wynosiła w jednym roku 7970 kg przy 3,28% tłuszczu, ogólnie jednak za użytkowość przyznane zostały jej



Nr. kat. 422. Krowa 19558, ur. 21. 11. 1924 r.
Ml.: 51232 kg o 3,67% = 197 kg tł.
Właśc.: T. Tomaszewski z Gąsaw.



Nr. kat. 609. Krowa Gejsza 17261, ur. 9. 2. 1921 r.
Ml.: 6293 kg o 3,31% = 195 kg tł.
Właśc.: Dobra Stadnin Państw. Racot pow. Kościan.

dła w Warszawie, a mianowicie nr. kat. 418, 584, 562 z Wielkopolski i 52 z Pomorza oraz nr. 205 z Królestwa, wszystkie odznaczone państwowym złotym medalem.

Krowa nr. kat. 418 Marja II 18683, ur. 24. 3. 1924 r., pochodzi z obory p. Tomaszewskiego z Gąsaw Wielkop. wysunęła się na pierwszy plan przedewszystkiem dzięki wysokiej mleczności własnej wynoszącej 6145 kg przy 3,30% tłuszczu. Matka omawianej Marja 15881 wykazała jeszcze większą mleczność 8203 kg przy 3,50% tłuszczu. Za użytkowość przyznane zostały Marji II 50 punktów, za exterior 38, razem 88 punktów —, najwyższą liczbę punktów w omawianej konkurencji.

Krowa nr. kat. 584 — Brombeere VII 18428, ur. 17. 4. 1924, z obory p. Sprengera z Działynia Wielkop., otrzymała za exterior tyleż punktów co poprzednio

49 punktów, razem więc otrzymała zaledwie o jeden punkt mniej niż Marja II.

Młoda krowa Betea I 19822, ur. 26. 3. 1926 r., z obory p. Karłowskiego z Szelejowa Wielkop. otrzymała ze wszystkich trzech omawianych największą liczbę punktów za exterior — mianowicie 49 na 50 możliwych, jednak za użytkowość, która w jednym roku wynosiła 8106 kg mleka przy 3,63% tłuszczu, przyznano jej 38 punktów, razem otrzymała 87, tyle ile poprzednio omawiana Brombeere VII.

Z Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła odznaczona została krowa nr. kat. 52 Tirolerin 4714, ur. 22. 5. 1925 z obory p. W. Modrowa z Modrowa (Pomorze). Nieco niższą mleczność tej krowy uzupełniała mleczność jej matki i matki ojca, tak, że w ogół-



Potomstwo po buhaju „Nord” 3033. Właśc.: Majętność Racot p. Kościan.

nej klasyfikacji za użytkowość przyznano jej 41,5 punkt. za exterior 49, razem 90,5 punktów.

Wreszcie państwowym złotym medalem odznaczona została również jedna krowa ze Związku Hodowców Bydła w Warszawie nr. kat. 205 — Pictertic 2230, ur. 7. X. 1920 r. z obory J. Czarnowskiego z Łęk. Krowa ta za użytkowość przyznane miała stosunkowo mniej punktów, mianowicie 32¹/₂, lecz odznaczała się bardzo ładną budową.

Złotymi małymi medalami P.W.K. odznaczonych zostało z Wielkop. Towarzystwa Hodowców Bydła 12 krów, ze Związku Hodowców Bydła w Warszawie 6 krów i z Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła 5 krów.

Odznaczone zostały następujące krowy (podane w kolejności umieszczenia w katalogu):

z P. T. H. B. w Toruniu.

Nr. kat. 47	maj. Modrowo — wł. Modrow	punktów 84,5
55		" 78
57	maj. Mirowo — wł. P. Hering	" 71
85	maj. Czachówki — wł. Büchardt	" 87,5
97	maj. Napole — wł. Szulc	" 75,5

ze Zw. Hod. Bydła w Warszawie

Nr. kat. 154	maj. Seroczyn —	" 74,85
175	wł. B. Werner	" 73,5
187		" 73,5
189	maj. Pilaszków —	" 71
191	wł. Marszewski	" 75,5
192		" 73,5

z W. T. H. B. w Poznaniu.

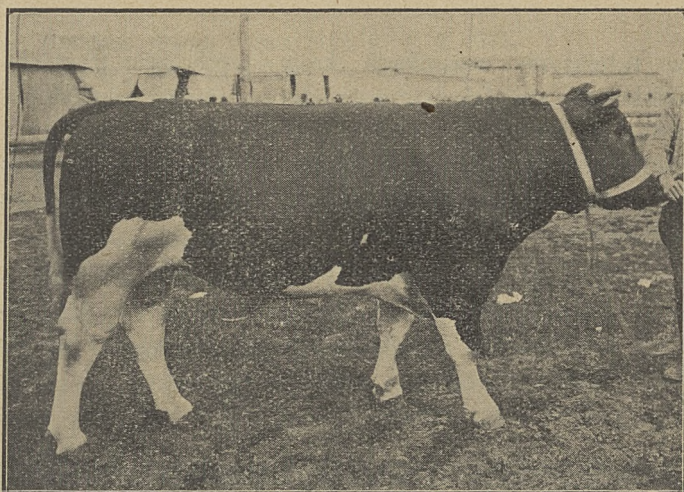
290		" 74
292		" 70,5
293	maj. Tupadły, wł. Dr. Busse	" 78
296		" 82,5
334		" 79
343	maj. Przybroda —	" 77
346	wł. W. Fenrych	" 79
407	maj. Markowice —	" 75
	wł. W. Heydebreck	" 76
451	maj. Przyborówko —	" 76
456	wł. Sondermann	" 79
505	maj. Obra — wł. Czapski	" 86
557	maj. Szelejewo —	" 86
	wł. Karłowski	" 86

Konkurencja jałowic — klasa VII i VIII — była mniej liczną, lecz zgromadziła również materiał wysokowartościowy. Najwyższych odznaczeń — złotych medali przyznano ogółem 13, w tem dwa medale państwowe, które przyznane zostały jałowicy nr. kat. 11 — Infakta 3064, ur. 19. 2. 1928 z obory p. T. Kentzera — Lipniczki (Pomorze) punktów 90 i nr.

kat. 190 — jałowica Mara 482, ur. 12. 12. 1926 z obory p. Marszewskiego Pilaszków (Królestwo), punktów 88.

Małymi złotymi medalami P. W. K. zostały odznaczone (w kolejności Nr. Nr. kat.):

Nr. kat. 62	maj. Mirowo — wł. Hering — Pomorze	punktów 79
" " 86	maj. Czachówki —	" 85,5
" " 92	wł. Büchardt — Pomorze	" 89,5
" " 99	maj. Napole — wł. Szulc — Pomorze	" 69,5
" " 141	maj. Radzików —	" 90
" " 142	wł. Michler — Królestwo	" 89,5
" " 143	maj. Bełzatka — wł. Stokowski — Królestwo	" 76,5
" " 144		" 80,5
" " 306	maj. Tupadły, wł. Dr. Busse — Wielkopolska	" 82,5
" " 354	maj. Przybroda — wł. Fenrych — Wielkopolska	" 84
" " 464	maj. Przyborówko, wł. Sonderman — Wielkopolska	" 64



Nr. kat. 512. Buhaj Japończyk 3443, ur. 10. 6. 1927 r.

Hodowca: F. Czapski z Obry.

Mł.: 4287 kg o 3,52% = 151 kg tł.

Właśc.: O. Ks. Czartoryski z St. Sielca.

W konkurencjach rodzinnych i grupach najliczniej wystąpiło Wielkopolskie Towarzystwo Hodowców Bydła — wykazując szczególnie w klasie XI — buhaje z potomstwem wyborowy materiał rozplodowy męski. W klasie tej zostało odznaczonych 10 hodowców z Wielkop. Towarzystwa Hodowców Bydła, — 4 ze Związku Hodowców Bydła w Warszawie i 1 z Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła.

Wielkopolskiemu Towarzystwu Hodowców Bydła na ogólną liczbę 5-ciu złotych medali państwowych przyznanych w tej konkurencji — przypadło cztery,

jeden zaś otrzymał Związek Hod. Bydła w Warszawie. Odznaczone buhaje z Wielkopolski są czystej krwi wschod. fryz., co pozwala jeszcze raz stwierdzić, że



Nr. kat. 510. Jałowica Florida 20191, ur. 23. 8. 1926 roku.
Ml. m.: 4405 kg o 3,39‰ = 150 kg tł.
Właśc.: F. Czapski z Obry.

w tutejszych warunkach krew wschodnio-fryzyjska doskonale się dziedziczy i daje potomstwo przystosowane do tutejszych warunków, t. j. oprócz wybitnych zdolności do produkcji mleka z dużym % tłuszczu daje jeszcze mocną kość i ogólną silną rozbudowę organizmu.

Ze względu na ważniejsze znaczenie do hodowców wyróżnienia poszczególnych rodzin wzgl. grup hodowlanych — w tych konkurencjach podajemy oprócz medali złotych również medale srebrne:



Nr. kat. 365. Jałowica, ur. 3. 12. 1927 r.
Ml. m. 4635 kg o 3,48‰ = 161 kg tł.
Właśc.: A. hr. Mielżyński z Pawłowic.

W klasie IX przyznane zostały medale:

Wielkopolskiemu Towarzystwu Hodowców Bydła

złoty państwowy Nr. kat. 360 — Buhaj Sułtan 2750
z obory hr. Mielżyńskiego — Pawłowice,
duży złoty P. W. K. Nr. kat. 442 — Buhaj Mohamet
3150 z obory Tomaszewskiego — Gąsawy,
złoty państwowy Nr. kat. 477 — Buhaj Bertholdus
3030 z obory Sonderrnanna z Przyborówka,
złoty państwowy Nr. kat. 448 — Buhaj Teodor 10858
z obory Sonderrnanna z Przyborówka,
złoty państwowy Nr. kat. 515 —
buhaj Ursus 2781 } z obory Czapskiego,
srebrny państwowy Nr. kat. 516 — } Obra
buhaj Bernd 3088
złoty mały P. W. K. Nr. kat. 551 — z obory Muszyń-
buhaj Radjo 2856 } skiego — Zalesie
srebrny państwowy Nr. kat. 554 — z ob. Karłowskiego
buhaj Bonno 2469 } Szelejowo



Nr. kat. 373. Krowa Fatma III 18261, ur. 5. 7. 1924 r.
Ml.: 5 442 kg o 3,59‰ = 195 kg tł.
Właśc. A. hr. Mielżyński z Pawłowic.

srebrny państwowy Nr. kat. 578 — z obory v. Spren-
buhaj Hans 1688 } gera — Działyń.

Związkowi Hodowców Bydła w Warszawie

złoty mały P. W. K. Nr. kat. 149 — z ob. Błędowskiego
buhaj Joost 595 } Pomorzany
złoty państwowy Nr. kat. 171 a — z obory Wernera —
buhaj Herold 498 } Seroczyn
srebrny państwowy Nr. kat. 200 — z obory Czarnow-
buhaj Gerard 466 } skiego — Łęki
złoty duży P. W. K. Nr. kat. 219 — z ob. Brudzińskiego
buhaj Bravo-Lodewijk 464 } Skotniki.

Pomorskiemu Towarzystwu
Hodowców Bydła

srebrny państwowy Nr. kat. 73 — z obory Żylicza —
buhaj Mestwin 545 Góra.

Klasa następna X obejmowała potomstwo po buhaju, — przyczem buhaj nie był wystawiony. W tej konkurencji z Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła wystąpiła większość wystawców, uzyskując też większość nagród państwowych. Oprócz wyżej podanej Wielkiej Nagrody za wpływ buhaja Block'a z obory p. Heringa z Mirowa (Pomorze) — przyznane zostały następujące medale:

złoty państwowy za potomstwo po buhaju
Quidam 66 z obory p. Kentzera — Lipniczki

złoty państwowy za potomstwo po buhaju
Abd-El-Krim 389 z obory p. Büchardta — Czachówki

srebrny państwowy za potomstwo po buhaju
Quadratschnauze 301 z obory p. Modrowa — Modrowo

srebrny państwowy za potomstwo po buhaju
Eckhard 24463 z obory p. Heringa — Mirowo

srebrny państwowy za potomstwo po buhaju
Zygmunt 344 z obory p. Szulca — Napole.

Z Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców Bydła, oprócz omówionych poprzednio państwowych nagród honorowych przyznanych p. Sondermannowi z Przybórkowa za wpływ na hodowlę buhaja Nobla 911 i p. Władysławowi Fenrychowi z Przybrody za potomstwo po buhaju Jurand 1940 — przyznane zostały następujące wyższe odznaczenia:

1. złoty duży medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Magnet 2140 z obory p. Dr. Bussego — Tupadły
2. złoty mały medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Barnim 1691 z obory p. Sondermanna — Przybórkowo
3. srebrny państwowy za potomstwo po buhaju Dagmar 10907 z obory p. Fenrycha — Przybroda
4. srebrny państwowy za potomstwo po buhaju Ramses 1192 z obory p. Czapskiego — Odra
5. srebrny duży medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Nobel XX 1519 z obory p. Tomaszewskiego — Gąsawy
6. srebrny duży medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Bolko 10908 z obory p. Lorenz'a — Kurowo
7. srebrny mały medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Bravo 3110 z obory p. Dietsch'a — Chrustowo
8. srebrny mały medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Rammler 823 z obory p. Falkenthal'a — Słupowo.

Z obory nizinnej czerwono-białej w Laskach pow. Kępno odznaczone zostało potomstwo po buhaju Sułtan 7 I małym złotym medalem P. W. K. Ze Związku Hodowców Bydła w Warszawie w tej konkurencji odznaczone zostały dwie obory, otrzymały mianowicie:



Nr. kat. 554. Buhaj Bonno 2469, ur. 5. 2. 1923.

Ml. m.: 3602 kg o 3,34% = 120 kg tł.

Własc.: St. Karłowski z Szelejewa.

złoty medal państwowy za potomstwo po buhaju Roland II 8539, obora p. Marszewskiego — Pilaszków

złoty mały medal P. W. K. za potomstwo po buhaju Koning 483, obora p. Stokowskiego — Bełzatk.

Grupy rodzinne wywodzące się od jednej krowy były obesłane stosunkowo najslabiej. Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła w tych konkurencjach nie brało udziału. Wielkopolskie Towarzystwo Hodowców



Nr. kat. 332. Krowa Piskotka III 17931, ur. 14. 12. 1923 roku,

Ml.: 4743 kg o 3,55% = 167 kg tł.

Własc.: Wład. Fenrych, Przybroda.



Nr. kat. 562. Krowa Batea 16155.

Wydajność 1928/29 przez 354 dni doju 10510 kg mleka
przy 3,63% = 318,15 kg tłuszczu.

Właśc.: St. Karłowski z Szelejewa.

Bydła wystawiło jedną rodzinę w klasie XI — potomstwo bezpośrednie po krowie Batea z obory p. Karłowskiego z Szelejewa. Związek Hodowców Bydła w Warszawie wystawił w tej klasie dwie rodziny — bezpośrednie potomstwo po krowie Jo z obory p. Marszewskiego z Pilaszkowa i po krowie Sijke z obory p. Czarnowskiego z Łęk, — oraz w klasie następnej XII potomstwo wywodzące się od jednej krowy — cztery rodziny: z obory p. Cz. Michlera z Radzikowa, F. Błędowskiego z Pomorzana, Marszewskiego z Pilaszkowa, Brudzińskiego ze Skotnik. Razem w obydwóch klasach konkurowało siedem rodzin — trzy w klasie XI i cztery w klasie XII.



Nr. kat. 484. Krowa Ismaile I 17767, ur. 1. 4. 1923 r.

Ml.: 5567 kg o 3,21% = 178 kg tł.

Właśc.: Majętność Pępowa.

Wszystkie trzy obory konkurujące w klasie XI a więc Pilaszków i Łęki oraz Szelejowo (Wlkp.) otrzymały srebrne medale państwowe. W klasie XII obora Radzików złoty duży medal P.W.K., Pomorzany, Paliszków, Skotniki duże srebrne medale P.W.K.

Ostatnia konkurencja, klasa XIII, obejmowała grupy hodowlane. W tej konkurencji wysunęła się na pierwsze miejsce bezsprzecznie obora Dr. Bussego z Tupadł (Wlkp.), za co też odznaczoną została omówioną wyżej państwową nagrodą honorową. Drugim złotym medalem P. W. K. została odznaczona obora p. Karłowskiego — Szelejowo (Wlkp.). Ze Związku Hodowców Bydła w Warszawie zostały odznaczone dwie obory srebrnymi medalami państwowymi, a mianowicie p. Czarnowskiego z Łęk oraz p. Brudzińskiego ze Skotnik.



Nr. kat. 329. Krowa Raduna 9832, ur. 12. 1. 1920 r.

Ml.: 4791 kg o 3,11 % = 151,5 kg tł.

Właśc.: R. hr. Raczyński z Koszkowa.

Bydło włościańskie było sądzone oddzielnie, gdyż zrozumiałe jest, że ani pod względem budowy, ani też użytkowości nie mogło stanąć do konkurencji z oborami większymi. Przeważnie też hodowcom mniejszej własności przyznane zostały nagrody pieniężne, — z nielicznymi wyjątkami nagrody honorowe niższych stopni.

Na zakończenie pozwolimy sobie zwrócić uwagę że w Gazecie Rolniczej Nr. 29-30 ukazała się krótka notatka p. inż. Stefana Wiśniewskiego o bydle nizinnem na P. W. K. Szanowny Autor nie rozporządzał potrzebnym materiałem i dlatego wyszczególnione przez niego nagrody nie obrazują faktycznego stanu, co mogłoby jednak wprowadzić czytelników w błąd. Pozatem Szanowny Autor dzieli bydło w Wielkoposce na mleczne i mleczno - mięsne. Nie chcemy bynajmniej wszczynać w tym artykule polemiki z Szanownym Autorem, czy i w jakich warunkach kierunek mleczno - mięsny jest wskazany, gdyż nie jest to te-

matem niniejszego artykułu. Dla mogącego powstać nieporozumienia wyjaśniamy, że taki podział na tujejszym terenie nie jest prowadzony, gdyż wszystkie obory prowadzone są w kierunku mlecznym przy uwzględnieniu ogólnej silnej budowy.

Jeżeli chodzi o kondycję krów, to faktycznie obora w Tupadłach Dr. Bussego wystawiła sztuki, jak już



Nr. kat. 327. Krowa Rajena 9833, ur. 11. 6. 1920 r.
Mł.: 5743 kg o 3,10‰ = 178 kg tł.
Właśc.: R. hr. Raczyński z Koszkowa.



Wnętrze obory hodowlanej na P. W. K.

Obora postawiona i zorganizowana przez pp. Koczorowską z Pamiątkowa, hr. Mielżyńskiego z Pawłowic oraz Medyńskiego z Niepruszeza.

zaznaczyliśmy, w bardzo dobrym mięsie, a żywa waga poszczególnych sztuk wynosiła około 700 kg. Nie znaczy to bynajmniej, aby ucierpiała na tem mleczność obory. Sztuki wystawione odznaczały się bowiem

może nawet najwyższymi mlecznościami, a przeciętna mleczność tej obory wynosiła w ostatnich latach

1926/27 — 4896 kg — 3,28‰ tłuszczu

1927/82 — 5701,1 „ — 3,29‰ „

1928/29 — 5701,2 „ — 3,48‰ „

Zaliczenie innych obór, szczególnie obory w Przyborówku do typu mleczno-mięsnych jest mniej uzasadnione, gdyż kondycja tych krów, ani ich żywa waga nie odbiegały od innych sztuk bydła wystawionego przez Wielkopolskie Towarzystwo Hodowców Bydła. Przeciwnie, raczej należy oborę tą zaliczyć do wybitnie mlecznej, czego dowodem jest, że obora ta kroczy pod względem wydajności krów na czele wszystkich obór w Wielkopolsce. Potomstwo zaś po buhajach z Przyborówka, z obór w Gąsawach i Przybrodzie zalicza Szanowny Autor do typu mlecznego.

Kończąc powyższy artykuł, zaznaczamy, że zmuszeni byliśmy umieścić, poza kilkoma fotografiami bydła z obór z Królestwa i Pomorza, fotografie okazów z Wielkopolski, gdyż pomimo naszych usilnych starań hodowcy z innych ziem dotychczas wiele fotografii nam nie nadesłali.



Witold Alkiewicz.

Owce na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Jakkolwiek sam osobiście w wystawie owiec byłem zainteresowany, ponieważ wystawiały owczarnie pozostające pod moim kierownictwem, to jednak zdecydowałem się zadość uczynić żądaniu „Przeglądu Hodowlanego” i napisać niniejsze sprawozdanie bez obawy, aby mi można był ozarucić stronniczość, dla tego, że owczarnie z pod mojego kierownictwa odrębną stanowiły grupę i z nikim nie konkurowały.

Wystawa owiec dała ciekawy obraz stanu i rozwoju naszego owczarstwa oraz prądów, które je nurtują.

Przedewszystkiem ujawniła się olbrzymia przewaga dzielnicy zachodniej nad resztą państwa i to co do jakości jak i produktywności tej gałęzi hodowlanej.

Na szesnaście stad owiec szlachetnych tylko dwa pochodziły z województw centralnych, reszta 14 były z Pomorza i Wielkopolski.

Honor województw centralnych podtrzymało Lubelskie, mianowicie Żabławola prześliczną stawką elektoralnych. Stawka ta nie miała niestety konkurenta, ażeby przez zestawienie mogła wykazać wysoką swoją klasę. Zasłużyła sobie na przyznane jej dwa złote medale.